

Zaolzie. W Trzyńcu zaprezentowały się żyjące w mieście mniejszości narodowe

Data publikacji: 23.07.2023 15:00

Na XIX Przegląd Mniejszości Narodowych w Trzyńcu składały się występy na scenie prezentujące kulturę muzyczną i taneczną oraz stoiska oferujące specjały kulinarne poszczególnych narodów zamieszkujących Trzyniec. Oprócz polskiej zaprezentowały się również żyjące w Trzyńcu mniejszości narodowe: słowacka, romska oraz Grecka.

□

Przy okazji mówienia o mniejszościach narodowych zamieszkujących Trzyniec oraz inne miejscowości tzw. Zaolzia warto pamiętać, że tym, co odróżnia mniejszość polską od romskiej, słowackiej czy greckiej, a także również obecnej w regionie mniejszości wietnamskiej jest to, iż Polacy zamieszkujący tereny dzisiejszego tzw. Zaolzia są tam ludnością rdzenną, mieszkającą na tej ziemi od wielu pokoleń, podczas gdy Słowacy, Romowie, Grecy do tego regionu przybyli ze swych ojczyzn (bądź przybyli ich rodzice).

Wracając do samego XIX Przeglądu Mniejszości Narodowych w Trzyńcu. Imprezę zorganizowała 16 lipca w Trzyńcu – Łyżbicach, na placu przed domem kultury Trisia działająca w Urzędzie Miasta Trzymnec Komisja do spraw Mniejszości Narodowych. Zaprezentowały się zespoły polskie, słowackie, greckie i romskie.

- Nasze miasto to nie tylko przemysł, sport, kultura, ale też wielokulturowość – podkreśla Věra Palkovská - prezydent miasta Trzyńca. Witając wykonawców i widzów podkreślała, jak bardzo – jej zdaniem – ta wielokulturowość ubogaca miejscowość.

Spośród wykonawców prezentujących polską mniejszość narodową Zespół Taneczny „Oldrzychowice” przedstawił tańce, zwyczaje i obrzędy ludowe Beskidów i Śląska Cieszyńskiego, ale także słowackie. Beskidzką muzykę zaprezentowała Kapela Góralska „Nowina” z Jabłonkowa. Po polsku zaśpiewała Zuzana Wania – uczennica szkoły z polskim językiem nauczania w Trzyńcu przy akompaniamencie fortepianowym Przemka Orszulika. Podczas wykonywania niektórych utworów towarzyszyła jej także siostra, z którą na scenie tworzyły zgrany duet wokalny. Słowacki dziecięcy zespół folklorystyczny „DFS Cipovička” z chórem żeńskim „Spievanky” zaprezentował folklor słowacki. Społeczność romską reprezentowały mieszany zespół taneczny „Jedině Amen” oraz żywiołowy zespół IMPERIO. Z kolei grecki zespół PROMETHEUS z Pragi nie tylko prezentował narodowe tańce greckie, ale i wciągnął do zabawy publiczność.

Kultura to nie tylko śpiew i taniec. Nic zatem dziwnego, że na Placu Wolności oprócz sceny ustawiono liczne stoiska gastronomiczne, w których przedstawiciele poszczególnych mniejszości narodowych oferowali specjały charakterystyczne dla swej narodowej kuchni. Potraw charakterystycznych dla polskiej lokalnej społeczności można było skosztować w stoisku Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego Leszna Dolna, gdzie sprzedawano rojberkę i placki ziemniaczane oraz w stoisku MK PZKO Bystrzyca oferującym bachora i grochulę. Swoje stoiska mieli także rzemieślnicy z mikroregionu „Gorolsko Swoboda” oferujący charakterystyczne dla regionu Beskidu Śląskiego rękodzieło. Jednak ci, dla których wspomniane potrawy są czymś zupełnie naturalnym i dostępnym na wielu imprezach, chętnie odwiedzali stoiska greckie i romski, by skosztować egzotycznych z naszej perspektywy potraw charakterystycznych dla ich kuchni narodowych. Słowacy dodatkowo przygotowali konkurs pod hasłem „łączy nas przeszłość”. **- 30 lat od rozdzielenia Czech i Słowacji młodzi Czesi miewają problemy z rozumieniem języka słowackiego. Stąd pomysł na ten konkurs** – wyjaśniła obsługująca stoisko przedstawicielka stowarzyszenia mniejszości słowackiej.

(indi)